

26 lutego. Wspomnienie św. Aleksandra, biskupa. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Syr 2, 1-11) Dziecko, jeśli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenia! Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! Przyłgnij do Niego i nie odstępuj, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim. Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach poniżenia bądź wytrzymały! Bo w ogniu próbuje się złoto, a ludzi miłych Bogu – w piecu poniżenia. Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli. Którzy boicie się Pana, zawierzcie Mu, a nie przypadnie wasza zapłata. Którzy boicie się Pana, spodziewajcie się dobra, wiecznego wesela i zmiłowania! Popatrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie: kto zaufał Panu, a został zawstydzony? Albo kto trwał w bojaźni Pańskiej, a został opuszczony? Albo kto wzywał Go, a On nim wzgardził? Dlatego że Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i wybawia w czasie ucisku.

(Syr 2, 1-11)

Dziecko, jeśli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenia! Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! Przyłgnij do Niego i nie odstępuj, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim. Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach poniżenia bądź wytrzymały! Bo w ogniu próbuje się złoto, a ludzi miłych Bogu – w piecu poniżenia.

Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj!
Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli. Którzy boicie się Pana, zawierzcie Mu, a nie przypadnie wasza zapłata. Którzy boicie się Pana, spodziewajcie się dobra, wiecznego wesela i zmiłowania! Popatrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie: kto zaufał Panu, a został zawstydzony? Albo kto trwał w bojaźni Pańskiej, a został opuszczony? Albo kto wzywał Go, a On nim wzgardził? Dlatego że Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i wybawia w czasie ucisku.

(Ps 37 (36), 3-4. 18-19. 27-28b. 39-40)

REFREN: Zaufaj Panu, On sam będzie działał

Miej ufność w Panu i czynź to, co dobre,
a będziesz mieszkał na ziemi i żył bezpiecznie.
Raduj się w Panu,
a On spełni pragnienia twego serca.

Pan zna dni postępujących uczciwie,
a ich dziedzictwo trwać będzie na wieki.
W czasie klęski nie zaznają wstydu,
w dniach głodu zostaną nasyceni.

Odstąp od złego i czynź dobro,
abyś mógł przetrwać na wieki.
Gdyż Pan sprawiedliwość miłuje
i nie opuszcza swych świętych.

Zbawienie sprawiedliwych pochodzi od Pana,
On ich ucieczką w czasie utrapienia.
Pan ich wspomaga i wyzwala,
wyzwala od występnych i zachowuje,
On bowiem jest ich ucieczką.

(Ga 6, 14)

Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża
Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się
ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.

(Mk 9, 30-37)

Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby
ktoś o tym wiedział. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: „Syn
Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po
trzech dniach zmartwychwstanie”. Oni jednak nie rozumieli tych słów,
a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był już w domu,
zapytał ich: „O czym to rozprawialiście w drodze?” Lecz oni milczeli, w
drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest
największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: „Jeśli ktoś
chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą
wszystkich”. Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je
ramionami, rzekł do nich: „Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię
moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz
Tego, który Mnie posłał”.

Komentarz:

Oto jak nasza grzeszność deformuje zrozumienie słowa Bożego. Dziwna - wobec tego, że codziennie na własne oczy widzieli dowody wszechmocy Jezusa - wydawała im się Jego zapowiedź, że będzie prześladowany i zabity. Jednak bali się Go pytać. Toteż usłyszeli przede wszystkim zapowiedź zmartwychwstania, ale zrozumieli ją po swojemu, na miarę swojej ułomności. I natychmiast wyobrazili sobie, jacy to będą ważni w Jego zwycięskim królestwie - i zaczęli się kłócić o to, komu z nich należy się wyższe miejsce.

Nie przypuszczali, że miłość Boża przygotowuje im miejsce niewyobrażalnie wyższe, niż w jakimś tylko ziemskim królestwie, i że o te miejsca nie trzeba ze sobą rywalizować. W królestwie Jezusa wiele jest miejsc najwyższych. Żeby znaleźć się bardzo blisko tego Króla, wystarczy przemieniać się w sługę swoich bliźnich i nieść krzyż swój aż do końca.

Zatem są dwie przyczyny tego, że słowo Boże nieraz dochodzi do nas w sposób zdeformowany. Za mało pytamy Jezusa o to, czego w Jego słowie nie rozumiemy. Modlitwa jest szczególnie uprzywilejowanym miejscem, w który sam Jezus wyjaśnia nam swoją naukę. Natomiast zawsze w sposób wypaczony rozumie słowo Boże ten stary człowiek, który siedzi jeszcze w każdym z nas. Nie dla niego słowo Boże jest przeznaczone, ono jest skierowane przeciwko niemu, a przeznaczone jest dla człowieka nowego, który jest wezwany do życia Bożego. Zatem niech tylko nowy człowiek słucha w nas słowa Bożego, staremu buntownikowi słuchać go nie pozwalamy.